

Sygnatura akt: XI GC 435/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Angelika Sykut

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2020 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółka akcyjna we W.**

przeciwko (...) **spółka akcyjna w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.924 (jeden tysiąc dwadzieścia cztery) złote i 11 (jedenaście) groszy z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i dat:

- 1.616,61 złotych od dnia 2 lutego 2018 roku;

- 307,50 złotych od dnia 9 listopada 2018 roku;

II. zwraca powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 328 (trzysta dwadzieścia osiem) złotych i 67 (sześćdziesiąt siedem) groszy tytułem nadpłaconej zaliczki;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.485 (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt pięć) złotych i 33 (trzydzieści trzy) grosze tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 435/19

Sprawa rozpoznana w postępowaniu zwykłym.

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. złożyła pozew przeciwko (...) spółka akcyjna w W.. Powódka zażądała zapłaty od pozwanego kwotę 1.616,61 złotych tytułem kosztów naprawy pojazdu i kwoty 307,50 złotych tytułem kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy. Powódka zażądała również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), a sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC w pozwanej spółce. Powódka nabyła wierzycelność od poszkodowanego w części ponad kwotę zapłaconą poszkodowanym przez ubezpieczyciela.

W sprawie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu od powódki na jego rzecz. Pozwany zakwestionował zasadność żądania powódki co do zapłaty zarówno odszkodowania za koszty naprawy jako hipotetyczne. Zakwestionowano zasadność i wysokość kosztów prywatnej ekspertyzy.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2018 roku doszło do zdarzenia, w którym uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC w (...) spółka akcyjna w W.. Pojazd stanowił własność M. B.. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel, po sporządzeniu kalkulacji, uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił odszkodowanie za naprawę pojazdu w kwocie 1.484,19 złotych.

Niesporne;

W dniu 27 sierpnia 2018 roku poszkodowany M. B. jako cedent zawarła z (...) w N. umowę przelewu wierzytelności przysługującej cedentowi od (...) spółka akcyjna w związku z wyżej opisaną szkodą. Cesjonariusz zbył tę wierzytelność na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., ten zaś podmiot sprzedał wierzytelność (...) spółka akcyjna we W..

O zbyciu wierzytelności poinformowano ubezpieczyciela.

Dowód:

- umowa cesji, karta 21;

- umowa cesji, karta 29 z załącznikami karta 30-33;

(...) spółka akcyjna we W. zleciła wykonanie kalkulacji naprawy opisanego pojazdu. Wycenienie opiewa na kwotę 3.077,57 złotych. Koszt sporządzenia tej opinii wyniósł 307,50 złotych brutto.

Dowód:

- prywatna opinia- k. 35-39;

- faktura VAT, karta 40;

(...) spółka akcyjna we W. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty.

Niesporne

Ustalony przez powoda oraz przez ubezpieczyciela zakres uszkodzeń i ich kwalifikacja nie różnią się. Ubezpieczyciel przyjął stawkę za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharskich na poziomie 56 złotych netto. Obniżono wartość wszystkich części o 15 % nie uwzględniono kosztów konserwacji i materiałów drobnych. Obniżono wartość materiału lakierniczego o 45%.

Średnia stawka za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych to 122 złotych zaś prac lakierniczych 128 złotych.

Hipotetyczny koszt naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych stanowił kwotę 6.057,01 złotych z podatkiem VAT z uwzględnieniem części oryginalnych, w autoryzowanym warsztacie. Wartość pojazdu przed szkodą to 57.000 złotych zaś po szkodzie to 53.700 złotych. Naprawa pojazdu była opłacalna.

C. nieoryginalne o porównywalnej jakości niejednokrotnie znacznie różnią się od oryginalnych części zamiennych, zwłaszcza sygnowanych znakiem producenta. Różnice dotyczą kształtów, właściwości fizykalnych, technologii

produkcji, dokładności wykonania, użytych zabezpieczeń wpływających na trwałość. Z zasady użycie części nieoryginalnych nie przywraca pojazdu do stanu sprzed szkody.

Dowód

- opinia biegłego, karta 101-116;

- opinia ustna uzupełniająca, karta 136 protokół płyta CD;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Podstawę prawą żądania pozwu stanowi przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanej wynika również z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Art. 35 ustawy stanowi, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela wobec poszkodowanego obejmuje szkody na osobie oraz szkody w mieniu (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi również art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast § 2 art. 361 k.c. stanowi, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Spór natomiast dotyczy wysokości należnego odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe.

W spornym zakresie Sąd oparł się na dokumentach złożonych przez strony, zeznaniach świadka oraz pomocniczo na opinii biegłego sądowego. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy w różnych wariantach.

Powódka jest wyposażona w legitymację czynną zgodnie z art. 509 k.c., który stanowi, iż wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei norma zawarta w art. 510 § 1 k.c. stanowi, iż umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Powódka przedłożyła ważną umowę cesji. Legitymacja ta wynika z przedłożonej przez nią umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei norma zawarta w art. 510 § 1 k.c. stanowi, iż umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa

zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Należy również zwrócić uwagę na art. 510 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. Strona pozwana wskazywała, iż w umowie cesji nie została określona odpłatność świadczenia po stronie cesjonariusza, zatem umowy są nieważne. Sąd nie podziela stanowiska strony pozwanej. Wskazać należy, iż przedłożona do pozwu umowa cesji wierzytelności miała charakter odpłatny. Wskazano w niej cenę wprost. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 06 kwietnia 2016r., IV CSK 403/15, Lex nr 2044487, „Kodeks cywilny nie wprowadził wymogu wskazywania w umowie przeniesienia wierzytelności zobowiązania, w wykonaniu którego dochodzi do przelewu, co oznacza mimo materialnej kauzalności formalnie oderwany charakter samoistnej umowy przelewu. Cedent i cesjonariusz w ramach łączącego ich stosunku prawnego zobowiązani są uzgodnić kauzę w sposób wyraźny bądź dorozumiany, ale nie muszą jej ujawniać na zewnątrz, zwłaszcza dłużnikowi. Przypomnieć należy, że przelew ma charakter nabycia pochodnego i nie wymaga zgody dłużnika. (...) Brak lub wadliwość causae cessionis powoduje, że cesjonariusz nie nabywa wierzytelności. Podniesienie zarzutu braku przyczyny prawnej przelewu oznacza powinność jej ujawnienia przez cesjonariusza i obarczenie dłużnika ciężarem dowodu jej nie istnienia lub braku skuteczności. (...) Zobowiązanie to może wynikać nie tylko z umowy zobowiązującej, ale i innych zdarzeń prawnych.” Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela to stanowisko, stwierdzając jednocześnie, iż umowa przelewu ujawnia kauzę tej czynności.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, ale kwestionował wysokość odszkodowania, które zostało wyliczone przez powódkę na podstawie kalkulacji naprawy. Odpowiedzialność ubezpieczyciela pokrywa się z odpowiedzialnością sprawcy szkody. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy). Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Rolą odszkodowania jest wyrównanie uszczerbku majątkowego poszkodowanego – również przy cesji wierzytelności. Stąd zawsze dla ustalenia odszkodowania konieczne jest określenie faktycznego uszczerbku w majątku poszkodowanego. Jeżeli naprawa nie miała miejsca właściwe jest zastosowanie przeciętnych stawek i kosztów naprawy, co określane jest z reguły przez rzeczoznawcę majątkowego. Jeżeli jednak naprawa miała miejsce uszczerbkiem majątkowym są faktycznie poniesione koszty – one mogą być i wyższe i niższe od przeciętnych.

Chodzi zawsze o zapewnienie poszkodowanemu rekompensaty uszczerbku majątkowego doznanego w związku z uszkodzeniem pojazdu, która przysługuje mu wszak niezależnie od tego, w jaki sposób spożytkuje on uzyskane odszkodowanie. Naprawienie szkody może, w razie takiego wyboru poszkodowanego, polegać na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej i nie powinno być uzależnione od sposobu jej wykorzystania przez poszkodowanego. Szkodą podlegającą naprawieniu jest bowiem uszczerbek w majątku poszkodowanego, co prawda konkretyzujący się zwykle w konieczności poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, jednak nie będący od niej uzależnionym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., sygn. akt I CR 151/88, LEX Nr 8894, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC z 2002r., Nr 6, poz. 74; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., sygn. akt IV CKN 387/01, LEX Nr 141410). W takim przypadku, wysokość szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (vide: wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 908/00, LEX Nr 54365; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51). Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację.

Wysokość odszkodowania powinna być pochodną szkody ustalonej stosownie do art. 361 k.c. I tak Sąd przyjął za biegłym, iż uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki B. wynosił 6.057,01 zł, koszt ten należało pomniejszyć o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania tj. 4.204,05 zł, co daje kwotę 1.852,96 złotych. Z tytułu naprawy powód domagał się zasądzenia kwoty 1.616,61 złotych. Zatem powództwo podlegało w zakresie tego żądania uwzględnieniu w całości.

Szkoda w sprawie niniejszej nie była szkodą likwidowaną bezgotówkowo ale gotówkowo, zatem nie można mówić o możliwości skorzystania z warsztatu naprawczego wskazanego przez ubezpieczyciela. Przedmiotem niniejszej sprawy była wycena szkody – ustalenie wysokości odszkodowania, nie zaś możliwość naprawy pojazdu w warsztacie partnerskim. A skoro tak, należało, co uczyniono, wyliczyć koszty naprawy hipotetycznej a stanowisko takie wynika z postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 91/18 z dnia 20 lutego 2019 roku.

Co do rodzaju użytych części do hipotetycznej naprawy, opinia nie była przez strony kwestionowana, nie wniesiono co do niej zarzutów. Należało do wyceny przyjąć elementy oryginalne oraz jedną część Q. C. nieoryginalne o porównywalnej jakości niejednokrotnie znacznie różnią się od oryginalnych części zamiennych, zwłaszcza sygnowanych znakiem producenta. Różnice dotyczą kształtów, właściwości fizykalnych, technologii produkcji, dokładności wykonania, użytych zabezpieczeń wpływających na trwałość. Z zasady użycie części nieoryginalnych nie przywraca pojazdu do stanu sprzed szkody.

Co do kwestii sprzedaży i naprawy pojazdu po szkodzie, sąd wskazuje, że okoliczności te nie mają znaczenia – w świetle aprobowanego przez Sąd Rejonowy wyroku Sądu Najwyższego w sprawie II CNP 32/17 z dnia 8 marca 2018 roku. W orzeczeniu tym podano między innymi, że „obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany pojazd naprawił, bądź w ogóle zamierzał pojazd naprawić. Dla ubezpieczyciela znaczenie ma fakt powstania szkody, nie naprawy pojazdu. Sprzedaż pojazdu po szkodzie nie ma znaczenia.

W zakresie żądania zapłaty kosztów kalkulacji (307,50 złotych) powództwo podlegało zasądzeniu. Zdaniem sądu były to koszty celowe. Potwierdza takie przyjęcie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 roku w sprawie III CZP 68/18, którą sąd popiera w całości. Pozwany wskazał, że opinię wydał podmiot kapitałowo powiązany z powodem, nie rozwinął tej myśli, nie wykazał ani nie uprawdopodobnił tej okoliczności w żaden sposób.

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt 1 stanowi art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. O odsetkach od kwoty 307,50 złotych orzeczono w myśl art. 481 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.. Koszty poniesione przez powoda, który wygrał proces w całości to wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w wysokości 900 złotych opłata od pozwu 97 złotych, opłata od pełnomocnictwa 17 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego w kwocie 471,33 złotych. Powód sprawę przegrał w całości, stąd zasądzono na jego rzecz od pozwanego koszty w pełnej wysokości. Powód przegrał sprawę w minimalnej części, zatem zasądzono na jego rzecz koszty w całości.

Koszt opinii biegłego wyniósł 1.271,33 złotych, strony uiściły zaliczki po 800 złotych, do zwrotu na rzecz powoda pozostała zatem kwota 328,67 złotych w myśl art. 84 ust. 1 w związku z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych tytułem nadpłaconej zaliczki. Pozostała część wynagrodzenia biegłego została pokryta z zaliczki pozwanego w całości.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)